

informator samorządowy

# Łącznik zielonogórski

nr 24 (363) 12 czerwca 2020 [www.LZG24.pl](http://www.LZG24.pl)



Od marca cierpimy na głód widowisk z udziałem naszych sportowców. Czas oglądania powtórek dobiegł końca! Startuje PGE Ekstraliga. Wraz nią, z nowym sponsorem w nazwie, żużlowcy RM Solar Falubaz Zielona Góra, którzy w niedzielę zmierzą się w Rybniku z ROW-em. >> 7

# TAKIEJ MATURY JESZCZE NIE BYŁO

Tegoroczne matury zapamiętamy na długo. Są wyjątkowe pod każdym względem. Nie odbywają się w maju, a w czerwcu. Nie ma egzaminów ustnych. Do tego szkoły muszą zmierzyć się z wymaganiami reżimu sanitarnego. Wszystko przez koronawirusa.

To egzamin dojrzałości, jakiego nikt się nie spodziewał. Tegoroczni maturzyści na własnej skórze przekonali się, jak wirus namieszał w harmonogramach i uporządkowanym życiu. Jednak przesunięcie matur na czerwiec nie wzbudziło złych emocji u absolwentów zielonogórskich liceów, z którymi rozmawialiśmy. Wręcz przeciwnie. - Mocno mnie uratował ten dodatkowy miesiąc, szczególnie w przygotowaniach do matury rozszerzonej. Wybrałem kilka „rozszerzeń”: język polski, biologię, chemię, język obcy. Mogłem nadrobić zaległości - powiedział Konrad Chrzanowski, maturzysta z I Liceum Ogólnokształcącego. Podobnie uważa Mikołaj Szklarek z V LO. - Było więcej czasu na naukę. A z obowiązkowych przedmiotów, to matematyka była prostsza od polskiego - stwierdził po wyjściu z egzaminu.

Dostosowanie się do wymogów sanitarnych wymagało od szkół sporo pracy. W dniu egzaminu uczniowie czekali na wejście do sali w 1,5 metrowych odstępach, do czasu zajęcia miejsca w ławce musie-



- Matura podstawowa z matematyki była całkiem przyjemna! - stwierdziły zgodnie Ada Zaremba i Dominika Witucka, maturzystki z V Liceum Ogólnokształcącego w Zielonej Górze  
Fot. Agata Przybylska

li mieć założone maseczki lub przyłbice. Obowiązkowa była dezynfekcja rąk w kilku punktach. Otwarto kilka wejść do szkoły tak, żeby klasy w miarę możliwości nie spotykały się ze sobą. - To jest wyzwanie, żeby po każdym egzaminie posprzątać, wykonać dezynfekcję. Jestem wdzięczna administracji szkoły, bo pracownicy spisali się doskonale. Musieliśmy też zwiększyć liczbę komisji, a co za tym idzie zaangażować do pracy więcej nauczycieli. Cieszymy się, że matura się odbywa, zastosowaliśmy się do rygorów sanitarnych, wszystko na razie przebiega zgodnie z planem - powiedziała nam Ewa Habich, dyrektor I LO.

Maturzyści zastosowali się do nowych wymogów, nie były one dla nich dodatkowym stresem. - Przed wejściem do szkoły musieliśmy być o odpowiedniej godzinie. Rzeczy, których nie można było wnieść na salę zostawialiśmy przed wejściem w foliowych workach. Niektórzy pisali egzamin w salach, inni na korytarzu. Tak szkoła rozwiązała problem z zachowaniem odpowiednich odległości

między ławkami - opowiadała Amelia Białowąs z I LO. - Pierwszego dnia, podczas egzaminu z języka polskiego, było więcej stresu, bo jeszcze nie wiedzieliśmy, jak to wszystko będzie wyglądało. Z każdym kolejnym dniem atmosfera jest lepsza - uśmiechała się Dominika Witucka z V LO. Jej koleżanka, Ada Zaremba, dodała: - Nauczyciele fajnie do tego podeszli, wspierali nas. Matura podstawowa z matematyki była całkiem przyjemna.

Po egzaminach słychać było żarty i śmiechy, maturzyści porównywali zastosowane rozwiązania i wyniki w poszczególnych zadaniach. Panie woźne pilnowały odpowiednich odległości pomiędzy uczniami. Matura w nowej rzeczywistości stała się faktem, z którym poradzi sobie maturzyści, nauczyciele i dyrektorzy szkół.

Maturalny maraton potrwa do 29 czerwca, a wyniki egzaminu dojrzałości maturzyści otrzymają w sierpniu. Według zapewnień ministerstwa uczenie wyższe dopasują harmonogram rekrutacji do tegorocznych maturzystów. (ap)

## Od poniedziałku płacimy za parkowanie w centrum

Z powodu koronawirusa przez trzy miesiące nie musieliśmy płacić za parkowanie w centrum miasta. Od 15 czerwca ponownie rusza strefa płatnego parkowania. Powracają również opłaty targowe.

Pamiętajcie o nowych zasadach i nowych cenach w strefie płatnego parkowania, które miały obowiązywać już od 1 kwietnia, ale wszystko opóźnił koronawirus. Strefa znacznie powiększyła swoją powierzchnię.

O zmianach radni zdecydowali pod koniec stycznia. Nowa uchwała rady miasta, oprócz decyzji finansowych, zawiera także zapisy - komu przysługują karty mieszkańca upoważniające do bezpłat-

nego parkowania. Dotyczy to wyłącznie osób zameldowanych w obrębie strefy płatnego postoj. Dla jednego gospodarstwa domowego przysługują tylko dwie karty mieszkańca. Karta taka upoważnia do parkowania tylko na tej ulicy, na której jest zameldowany właściciel lub użytkownik pojazdu. Niepełnosprawni posiadający kartę parkingową oraz kartę „N”, mogą bezpłatnie parkować na każdym miejscu postojowym strefy. Niepełnosprawni

legitymujący się tylko kartą parkingową, mogą bezpłatnie parkować na wyznaczonych do tego celu miejscach.

Zainteresowani szczegółami powinni skontaktować się z biurem strefy: ul. Dąbrowskiego 41, telefon: 68 454 46 45.

### Czas pracy strefy

- od 9.00 do 17.00
- soboty, niedziele i święta bez opłat
- Opłaty za parkowanie w strefie
- za pierwszą godzinę - 3 zł

- za drugą godzinę - 3,6 zł
- za trzecią godzinę - 4,3 zł
- za czwartą i kolejne godziny - 3 zł
- opłata za pierwszą godzinę parkowania w sektorze „B” (wzdłuż ul. Wązów i Fabrycznej) naliczana będzie po upływie 60 minut od rozpoczęcia parkowania
- warunkiem bezpłatnego postoj do 60 minut w sektorze „B” jest wprowadzenie przy wnoszeniu opłaty numeru rejestracyjnego pojazdu

### Opłaty dodatkowe

- za przekroczenie limitu czasu - 50 zł
- za brak opłaty parkingowej - 200 zł
- jest pięć dni na uregulowanie opłaty dodatkowej

Również od poniedziałku, 15 czerwca, miasto wznawia pobór opłaty targowej. - Opłata targowa pobierana jest na terenie miasta wszędzie tam, gdzie prowadzony jest handel - informuje skarbnik miasta Regina Renc.

Poboru opłaty dokonują poborcy opłaty targowej wg stawek obowiązujących od 1 stycznia 2020 r.

I tak np. za sprzedaż z koszyka artykułów rolnych, spożywczych, kwiatów i książek zapłacimy 2,5 zł. Korzystając ze straganu i zajmując powierzchnię do 2 mkw. - 10 zł, od 2 do 3 mkw. - 15 zł, za każdy kolejny 1 mkw. - 6 zł. Za sprzedaż z samochodu zapłacimy 25 zł.

(pm, tc)



## W ZIELONEJ GÓRZE

## Pną się mury salonu łazienek

Przy Trasie Północnej powstaje nowa siedziba Bokaro Salony Łazienek. Będzie kilka razy większa niż obecna.

Bokaro Salony Łazienek otworzą się w nowej lokalizacji we wrześniu, po przeprowadzce z ul. Zimnej. Salon przy Trasie Północnej będzie miał 1.375 mkw. ekspozycji, ponad 90 boksów z nowymi aranżacjami. - Dla nas to krok milowy, ponieważ nasz dotychczasowy salon mieścił



Salon będzie miał 1.375 mkw. ekspozycji

Fot. Piotr Jędzura

## W ZIELONEJ GÓRZE

## Popływamy pod koniec miesiąca

Miejskie pływalnie miały być otwarte wcześniej, jednak awarie i procedury pokrzyżowały te plany. Obiekty MOSiR-u oraz WOSiR-u w Drzonkowie planują otwarcie 26 czerwca.

Baseny w Polsce mogą ponownie przyjmować w swoje progi miłośników pływania od 6 czerwca. Pozwała na to kolejna faza luzowania obostrzeń. Jednak pływalnie muszą działać w pełnym reżimie sanitarnym, na basenie w jednym momencie może przebywać o wiele mniej osób niż za-

wyczaj. Jak informował nas w zeszłym tygodniu Robert Jagiełowicz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, badania wody oraz przygotowanie procedur są bardzo czasochłonne. Z tego względu baseny w CRS otwarte zostaną dopiero 26 czerwca. Pływalnia przy ul. Wypiańskiego miała działać już od poniedziałku, 8 czerwca, jednak niespodziewana awaria pokrzyżowała te plany. Termin jej otwarcia również został przesunięty na 26 czerwca.

Podobnie sprawa wygląda z basenami w Drzonkowie. - Od 26 czerwca będzie czynna pływalnia rekreacyjna 25 m oraz pływalnia olimpijska 50 m - informuje Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji. (ap)

## PIÓRKIEM CEPRA &gt;&gt;&gt;



# Marzenia o uczelni kompaktowej i otwartej

- Byłem pierwszym absolwentem zielonogórskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, który uzyskał tytuł profesorski - z dumą mówi prof. dr hab. Wojciech Strzyżewski, nowo wybrany rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego. - Mam szczęście, bo praca jest jednocześnie moją pasją.

- Która z nich najbardziej pana pochłania, panie profesorze: praca naukowa, ta związana z heraldyką i historią regionalną, dydaktyczna, a może organizacyjna, w której od lat znakomicie się pan odnajduje, pełniąc coraz wyższe funkcje w strukturze uniwersyteckiej?

Prof. dr hab. Wojciech Strzyżewski, obecnie prorektor ds. studenckich Uniwersytetu Zielonogórskiego: - Uwielbiam zajmować się pracami heraldycznymi, ale w związku z obowiązkami organizacyjnymi, mniej mam na nie czasu. Jednak w ub. r. zaprojektowałem dwa herby, Gubina i Ośna, teraz projektuję herb gminy Kolsko, a moja ostatnia publikacja, dość nietypowa, dotyczy sztandarów kół łowieckich. Odpowiedzialność związana z kierowaniem uczelnią na więcej nie pozwala...

- Będzie pan pierwszym rektorem UZ, który czteroletnią kadencję rozpocznie w czasie epidemii... Jak będzie w tym roku wyglądała inauguracja roku akademickiego?

- Nawet nie wiem, czy będzie... Żaden rektor, obecny czy przyszły, dziś na to pytanie pani nie odpowie. Ministerstwo zaleca, żeby nagrać przemówienie inauguracyjne i upowszechnić je w sposób elektroniczny. Nie wiadomo nawet, czy po wakacjach zajęcia będą się odbywać w trybie tradycyjnym, czy wrócimy do zajęć w trybie zdalnym, w których przez ostatnie trzy miesiące nabraliśmy pewnego doświadczenia.

- Epidemia kiedyś się skończy. Jakie najistotniejsze zadania stoją przed Uniwersyteciem Zielonogórskim pod rządami nowego Jego Magnificencji Rektora?



Prof. dr hab. Wojciech Strzyżewski - rodowity zielonogórzanin, od początku, tj. od 1984 r. zawodowo związany z Instytutem Historii. Profesor nauk humanistycznych, pasjonujący się heraldyką oraz historią regionalną. Autor kilkunastu monografii historycznych miast z naszego regionu - w tym redaktor dwutomowej historii Zielonej Góry, kilkudziesięciu artykułów o herbach miast, szlachty, rzemieślników, władców i duchowieństwa, kilkudziesięciu projektów symboli lokalnych, w tym herbu i flagi woj. lubuskiego. Obecnie prorektor ds. studenckich UZ. Obowiązki rektora podejmie 1 września.

Fot. Piotr Jędzura

- Wynikają przede wszystkim z określonych przepisów i umów. Po pierwsze: przed nami ocena dyscyplin naukowych, czyli ewaluacja realizowana po raz pierwszy w myśl nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Z powodu koronawirusa odbędzie się w 2022 r., zamiast w przyszłym. Analizie podlegać będzie poziom prowadzonych na UZ badań naukowych, a te które zyskują najwyższe oceny będą silniej dofinansowane niż pozostałe. Nie możemy być świętni ze wszystkiego, żadna uczelnia nie jest. Od wyników ewaluacji zależeć będzie przyszłość uczelni, jej uprawnienia do nadawania stopni naukowych oraz kompetencja do prowa-

się na 300 mkw. - wyjaśnia Arkadiusz Skrzyczewski, dyrektor oddziału Bokaro Szeli-gowscy Sp. j. - Salon powstaje z myślą o najbardziej wymagających klientach i architektach. Cieszymy się, że będziemy mogli zaprezentować nowoczesne aranżacje łazienek, najnowsze trendy oraz kolekcje płytek polskich i zagranicznych producentów.

Nie zabraknie takich producentów jak Villeroy&Boch i Atlas Concorde, Nord Ceram, Tubądzin, Paradyż, Excellent, Hansgrohe, Axor, Damixa, SanSwies i wielu innych. Nowy salon będzie przystosowany do obsługi osób niepełnosprawnych. Z

myślą o najmłodszych zostanie wydzielony kąciak zabaw. - Tak jak do tej pory, w salonie będą czekały na klientów nasze projektantki - dodaje A. Skrzyczewski. - Udostępnimy również stanowiska dla zewnętrznych architektów, sale konferencyjne, kąciak kawowy i oczywiście dla wygody naszych klientów przestronny plac parkingowy.

Bokaro Salony Łazienek to 18 salonów z główną siedzibą w Szczecinie. Firma obecna jest też w Gdańsku, Gorzowie Wlkp., Kołobrzegu, Koszalinie, Łodzi, Poznaniu, Rzeszowie, Słupsku, Toruniu, Wałczu, Wrocławiu i Włocławku. (rk)

- Nasz uniwersytet, podobne jak sama Zielona Góra, nie jest i nigdy nie będzie molochem, pozostanie uczelnią średniej wielkości, regionalną i wyspecjalizowaną. Jeszcze mocniej zintegrowaną ze swoim środowiskiem i rozpoznawalną. Chciałbym, żeby o naszym uniwersytecie za jakiś czas mówiono: „tam świetnie kształcą w tym czy tamtym kierunku, prowadzą takie, a takie badania”. I będę pilnował tego, by UZ stał się uczelnią bardziej otwartą.

- A nie jest?

- Zdarza mi się słyszeć opinie, że jest „zamkiem na lodzie”. Planuję więc otwarcie uczelni na mieszkańców i region, nie tylko w sensie świadczenia na ich rzecz usług naukowych i prowadzenia badań, ale również w kontekście zapoznawania mieszkańców z ciekawymi zjawiskami naukowymi. Myślę o cyklu otwartych wykładów, odbywałyby się w murach uniwersytetu albo zdalnie. Otwarcie dotyczyłoby też współpracy z rodzimym przemysłem, polegałoby na korzystaniu przez firmy z zaplecza intelektualnego uniwersytetu. Boli mnie, gdy zielonogórcy przedsiębiorcy korzystają z doświadczeń innych uczelni, a poszukiwanych specjalistów mają na wyciągnięcie ręki.

- Zgadza się pan z twierdzeniem, że silny uniwersytet to silny region?

- W przypadku UZ na pewno. Warto rozejrzeć się dookoła: w każdej zielonogórskiej firmie, urzędzie, instytucji czy szkole są jego absolwenci, albo absolwenci jego poprzedniczek: WSP i WSi. To się nie zmieni.

- Marzy się też panu profesorowi uczelnia kompaktowa. Czyli jaka?

- Dziękuję. Ewa Lurc

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy  
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra  
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski  
Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra  
Nakład: 62 tys.



# Spiąć trzy miasta... byłoby miło

Zielona Góra, Nowa Sól i Otyń chcą wybudować brakujący fragment ścieżki rowerowej, który połączyłby trzy miasta. Są gotowe „zrzuć się” na inwestycję. To jednak za mało, potrzebne jest dofinansowanie. Samorząd województwa odmawia, tłumacząc to brakiem pieniędzy.

Miasto Zielona Góra, powiat nowosolski, miasto Nowa Sól i gmina Otyń planują wspólnie wybudować ścieżkę rowerową: z Zatonia, przez Niodoradz, do Otyń. Chodzi o odcinek o długości 11,5 km, który zaczynałby się w Zatoniu (teraz trasa tu się urywa), prowadził wzdłuż drogi powiatowej do Niodoradza i dalej, wzdłuż starej „trójki” do Otyń. Miłośnicy dwóch kółek dojechaliby w Otyń do skrzyżowania z dawnymi torami kolejowymi relacji Wolsztyn - Żagań, po których przebiega dzisiaj nowosolska ścieżka rowerowa. Obecnie nowosolska rowerostrada prowadzi w jedną stronę do Sławocina (Kolsko), w drugą - poprzez sieć ścieżek w Nowej Soli - do Stypułowa (Kozuchów). Ścieżka ta bez problemu może „wbijać się” w starą „trójkę”, która obecnie dla rowerzystów nie jest bezpieczna. Droga jest wąska, a kierowcy szarżują.

Samorządy rozpoczęły pracę nad tzw. programem funkcjonalno-użytkowym, który - mówiąc w skrócie - stanowi podstawę ustalania planowanych kosztów prac projektowych i robót budowlanych. Określa m.in. wymagania techniczne, ekonomiczne i architektoniczne dla wykonawcy. Wyliczono, że inwestycja zamknie się w kwocie 12 mln zł, z czego miasto Zielona Góra przekaże na jej realizację 1 mln zł, gmina Otyń pół miliona złotych, a miasto Nowa Sól i powiat nowosolski po 250 tys. zł. Pozostałe pieniądze miałyby pochodzić z unijnego Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Wniosek o dofinansowanie do samorządu województwa, w imieniu gmin, złożyła radna Beata Kulczycka (niezależna w klubie Koalicji Obywatelskiej), która w nowosolskim magistracie zajmuje się pozyskiwaniem funduszy i innych, promocją miasta i turystyką. Dostała od-



Zabytkowy most w Stanach jest chętnie odwiedzany przez rowerzystów. Po spięciu sieci ścieżek, zielonogórzanie mogliby bezpiecznie dojeżdżać do tej największej atrakcji nowosolskiej rowerostrady. Fot. Jerzy Malicki

powieź odmowną, podpisaną przez Marka Kamińskiego, dyrektora Departamentu Programów Regionalnych w urzędzie marszałkowskim.

Jacek Milewski, prezydent Nowej Soli mocno się zdziwił. Po pierwsze, planowana inwestycja idealnie wpisuje się w idee Lubuskiego Trójmiasta, które prezydenci Zielonej Góry i Nowej Soli oraz burmistrz Sulechowa próbują reaktywować. Po drugie, trasa, która połączyłaby wiele kilometrów zielonogórskich i nowosolskich ścieżek powinna wychodzić naprzeciw oczekiwaniom zarządu województwa, stawiającego na ekologiczne środki transportu np. szynobusy. - Lubuski Urząd Marszałkowski przygotowuje regionalną koncepcję rozwoju ścieżek rowerowych Odra Velo, w co nasz pomysł wpisuje się wprost, dlatego zasługuje, aby został zrealizowany jako pilotaż - uważa J. Milewski. - Ponad 20 proc. Lubuszan jeździ na rowerach, to łącznie 200 tys. ludzi. Jazda na rowerze to nie chwilowa moda, a styl życia. Po połączeniu rowerowych tras zielonogórskich, nowo-

solskich i sulechowskich, rowerzyści mogliby korzystać z ponad 250-kilometrowej rowerostrady - tłumaczy.

## Czeka na refleksję

Prezydent Milewski był przekonany, że wniosek odrzucił zarząd województwa, ale zmienił zdanie. - Z wypowiedzi wicemarszałka Łukasza Poryckiego w Radiu Zielona Góra wynika, że naszym projektem zarząd się nie zajmował. Pytanie, na jakiej podstawie go odrzucono? Nie rozumiem tego - przyznaje. - Liczę na odrobinę refleksji ze strony członków zarządu, naszych lubuskich samorządowców. Drogi dla rowerów to nasza wspólna sprawa. Jako niepoprawny optymistą wierzę w to, że osiągniemy porozumienie, bo sprawy merytoryczne, rozwiązywanie problemów Lubuszan są ważniejsze niż polityka. Chciałbym, żeby samorządy były traktowane po partnersku przez władze województwa. Radni sejmiku lubuskiego wsparli nas w tej sprawie.

B. Kulczycka liczy na „rehabilitację” wniosku, dialog i przychylność władz województwa.

- Chciałbym poznać merytoryczne powody odmowy. Zdaję sobie sprawę, że przez pandemię koronawirusa nie będzie pieniędzy na wszystko, być może nie da się przesunąć funduszy z jednej szufladki do drugiej. A może są problemy techniczne? Chciałbym to usłyszeć. Połączenie rowerowe Zielonej Góry z Nową Solą przez Niodoradz to bardzo ważny szlak komunikacyjny - przekonuje. - Ścieżka ułatwiłaby życie rowerzystom i poprawiła bezpieczeństwo mieszkańców Niodoradza, którzy na dwóch kółkach dojeżdżają do pracy do Nowej Soli i Zielonej Góry.

Barbara Wróblewska, burmistrz Otyń przekonuje, że od lat zabiega o ścieżkę, która połączyłaby w bezpieczny sposób Zieloną Górę z gminą Otyń.

- Potencjał turystyki przyrodniczej gminy Otyń był zawsze, ale po powstaniu trasy „Kolej na rower” został on szczególnie wyeksponowany. Dlatego warto, żeby cykliści mogli tu dotrzeć, by podziwiać np. most kolejowy na Odrze i tereny wokół

Bobrownik, na czele z Rezerwatem Bukowa Góra, gdzie stanie wieża widokowa - mówi B. Wróblewska.

Burmistrz Otyń wyjaśnia, że rozbudowa sieci ścieżek to korzyść dla mieszkańców gminy Otyń, ale także nowosolan i zielonogórzan. Nowe trasy ułatwią dojazd do pracy, rozwiną rowerową turystykę i będą bezpieczną drogą do sklepu. - O to, kiedy rozpocznie się budowa ścieżki prowadzącej od Zatonia, przez Niodoradz, do Otyń niemal każdego dnia pytają mnie mieszkańcy powiatu nowosolskiego, ale i Winnego Grodu - podkreśla B. Wróblewska. - Gdy sprawdzaliśmy poziom poparcia dla tego zadania, przez dwa dni zebrałiśmy 1,2 tys. podpisów. Dawna „trójka” nie jest specjalnie bezpieczna, dlatego takie oczekiwania społeczne mnie nie dziwią.

## Niebezpieczny Niodoradz

Prezydent Janusz Kubicki był z synem na moście w Stanach, największej atrakcji nowosolskiej ścieżki. Drugi raz się tam nie wybierze, odstraszyła go ruchliwa droga w Niodoradzu. - Ścieżka rowerowa w tym miejscu jest niezbędna - przekonuje. - Liczymy na pomoc rządu i dobrą decyzję zarządu województwa. Wierzę w to, że to była odmowa jedynie ze strony nadgorliwego i nierozsądnego urzędnika. Te pieniądze

na ścieżkę, przy odrobinie dobrej woli, można znaleźć.

Dyrektor M. Kamiński odpowiada, że prezydenci Nowej Soli i Zielonej Góry nie zwracali się z wnioskiem o dofinansowanie budowy ścieżki. - Jedynym beneficjentem programu „Kolej na Rower” jest powiat nowosolski i to jemu na obecną chwilę odmówiliśmy dodatkowego wsparcia na rozszerzenie projektu - przekonuje. - W grę nie wchodziła jednak polityka, a finanse. Kończy się powoli realizacja projektów w ramach RPO Lubuskie 2020. Ponad 80 proc. pieniędzy już wydaliśmy. Nie mamy obecnie środków na przeciwdziałanie skutkom niskiej emisji, czyli walkę ze smogiem, a więc też na budowę ścieżek rowerowych. Projekt „Kolej na Rower” otrzymał początkowo 9 mln zł, skończyło się na 15 mln. Jeżeli pod koniec roku znajdą się pieniądze, ścieżka rowerowa, która jest potrzebna, zostanie przez nas być może dofinansowana.

M. Kamiński dodaje, że dla zarządu województwa obecnie najważniejsze jest przeciwdziałanie negatywnym skutkom koronawirusa. - Na służbę zdrowia przekazaliśmy 50 mln zł, drugie tyle na ratowanie zagrożonych przez pandemię lubuskich przedsiębiorców i miejsc pracy - dopowiada.

Rafał Krzyżmiński

## NOWOSOLSKA ŚCIEŻKA

- Koszt - 20 mln zł (17 mln dała UE)
- Lider projektu „Kolej na Rower” - powiat nowosolski, partnerzy: miasto Nowa Sól i jej gmina wiejska, Kozuchów, Kolsko i Otyń
- Rowerostrada liczy 48,2 kilometra, w całości biegnie po starym nasypie kolejowym zamkniętej linii kolejowej 371 z Wolsztyna do Żagania. Malownicza trasa prowadzi przy Odrze, przez lasy i pola. Perełką turystyczną jest 800-metrowy most w Stanach - najdłuższy zabytkowy most na rzece w Europie. Do tego trzeba doliczyć dziewięciokilometrowy przejazd przez Nową Sól. Łącznie rowerzyści mają do pokonania 57 kilometrów. Do dyspozycji są trasy Stypułów - Kozuchów - Nowa Sól (18 km) i Nowa Sól - Otyń - Stany (most nad Odrą) - Lipiny - Lubięcina - Konotop - Kolsko (30 km).

## W ZIELONEJ GÓRZE

Mozesz sprawdzić swoją sprawność

Starasz się o pracę w policji? Jednym z elementów procedury rekrutacyjnej jest test sprawności fizycznej. Jak go zaliczyć? Policja zaprasza na spotkania, podczas których instruktorzy pokażą jak sprawnie i szybko pokonać tor przeszkód.

Ćwiczenia praktyczne dla kandydatów do służby w policji odbywają się w hali sportowej przy ul. Strzeleckiej 22. Pierwsze spotkanie już było, w środę, 10 czerwca. Na kolejne policja zaprasza 18 i 24



Policijni instruktorzy pokażą, jak sprawnie i szybko pokonywać przeszkody

Fot. Materiały KMP Zielona Góra

czerwca w godz. 11.00-13.00. W tym czasie każdy chętny może wspólnie z policyjnymi instruktorami sprawdzić, na czym polega test sprawności fizycznej i poćwiczyć pokonywanie toru przeszkód.

- TSF, czyli test sprawności fizycznej polega na pokonaniu sprawnościowego toru przeszkód w określonym czasie. Wyniki zostają zliczone w systemie punktowym - tłumaczy podinsp. Małgorzata Stanisławska z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Zielonej Górze. - Test zostaje zaliczony, jeśli kandydat uzyska czas określony jako minimalny do jego zaliczenia, wynoszący 1 min 41 s. Tor prze-

szkód oraz normy czasowe przeliczane na punkty są jednakowe zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn.

Podczas spotkania w hali przy ul. Strzeleckiej instruktorzy pokażą jak prawidłowo przejść ten etap kwalifikacyjny i skorygują ewentualne błędy popełnione przez kandydatów. - Takie spotkanie daje możliwość sprawdzenia swoich umiejętności i sprawności, a instruktorzy chętnie podpowiedzą jak technicznie pokonywać przeszkody, aby zrobić to sprawnie, szybko i zmieścić się w założonym czasie - dodaje M. Stanisławska. - Zapraszamy wszystkich chętnych!

(dsp)





## OBWIESZCZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Stary Kisielin-Pionierów Lubuskich i ul. Stary Kisielin-Przedszkolna w Zielonej Górze

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020r. poz. 293 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miasta Zielona Góra IX.177.2019 z dnia 28 maja 2019r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Stary Kisielin-Pionierów Lubuskich i ul. Stary Kisielin-Przedszkolna w Zielonej Górze, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 19 czerwca do 10 lipca 2020r.**, w siedzibie Urzędu Miasta w Zielonej Górze przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra, w pokoju nr 809, w godzinach od 8.00 do 14.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **7 lipca 2020r.** w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 w pokoju nr 810 o godzinie **14.00.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Zielona Góra z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 24 lipca 2020r.** Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

**w sprawie przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego**

Na podstawie art. 39, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020r. poz. 283 z późn. zm.) zawiadamiam o możliwości zapoznania się, w dniach **od 19 czerwca do 10 lipca 2020r.**, z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Stary Kisielin-Pionierów Lubuskich i ul. Stary Kisielin-Przedszkolna w Zielonej Górze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i z dokonanymi opiniami i uzgodnieniami, w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra, w pokoju nr 809, w godzinach od 8.00 do 14.00.

Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski do ww. dokumentu, w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, do Prezydenta Miasta Zielona Góra, w formie pisemnej, ustnie do protokołu w pokoju 809 oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: [rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl](mailto:rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl) w terminie **od 19 czerwca do 24 lipca 2020r.**

Uwaga/wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej i adres wnioskodawcy oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

## OBWIESZCZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Drzonkowie w rejonie ulic: Klonowa, Modrzewiowa i Olimpijska.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020r. poz. 293 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miasta Zielona Góra nr XVI.348.2019 z dnia 26 listopada 2019r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Drzonkowie w rejonie ulic: Klonowa, Modrzewiowa i Olimpijska, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 19 czerwca do 10 lipca 2020r.**, w siedzibie Urzędu Miasta w Zielonej Górze przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra, w pokoju nr 809, w godzinach od 8.00 do 14.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **9 lipca 2020r.** w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 w pokoju nr 810 o godzinie **14.00.**

Zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Drzonkowie w rejonie ulic: Klonowa, Modrzewiowa i Olimpijska, uchwalonego uchwałą nr IX/79/07 Rady Gminy Zielona Góra z dnia 19 czerwca 2007 r. (Dz. Urz. Woj. Lubus. Nr 80, poz. 1138) obejmuje zapisy w zakresie odprowadzania wód opadowych i roztopowych.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Zielona Góra z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 24 lipca 2020r.** Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

**w sprawie przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego**

Na podstawie art. 39, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020r. poz. 283 z późn. zm.) zawiadamiam o możliwości zapoznania się, w dniach **od 19 czerwca do 10 lipca 2020r.**, z projektem zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Drzonkowie w rejonie ulic: Klonowa, Modrzewiowa i Olimpijska, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i z dokonanymi opiniami i uzgodnieniami, w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra, w pokoju nr 809, w godzinach od 8.00 do 14.00.

Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski do ww. dokumentu, w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, do Prezydenta Miasta Zielona Góra, w formie pisemnej, ustnie do protokołu w pokoju 808 oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: [rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl](mailto:rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl) w terminie **od 19 czerwca do 24 lipca 2020r.**

Uwaga/wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej i adres wnioskodawcy oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

## PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

## informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim**, położonej w Zielonej Górze w obrębie 0055 (Nowy Kisielin).

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Nowy Kisielin-Spokojna	10/102	36 m <sup>2</sup>	ZG1E/00083245/0	6 500,00 zł	650,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **16 lipca 2020 r. o godz. 11<sup>00</sup>**

w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr tel. (+48) 68 45 64 302 i (+48) 68 45 64 703.

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

## PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

## informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim**, położonej w Drzonkowie w rejonie ulic: Klonowa, Modrzewiowa i Olimpijska.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer księgi wieczystej
ul. Drzonków-Kasztanowa	234/27	32 m <sup>2</sup>	ZG1E/00083245/0

Przetarg odbędzie się w dniu **16 lipca 2020 r. o godz. 11<sup>00</sup>**

w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr tel. (+48) 68 45 64 302 i (+48) 68 45 64 703.





**PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA**

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.)

**INFORMUJE**

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III, VII i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr. tel. (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655, (+48) 68 47 55 688, email: [rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl](mailto:rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl)

**OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA**

w sprawie konsultacji społecznych projektu zmiany - GPR Miasta Zielona Góra

Na podstawie art. 6 ust. 2 oraz art. 17 ust.2 pkt 3), ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz. U. z 2015 r., poz. 1777 z późn. zm.) **zawiadamiam** o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu zmiany - Gminnego Programu Rewitalizacji miasta Zielona Góra na lata 2016 - 2022.

- Konsultacje przeprowadzone będą w okresie od dnia **17 czerwca 2020 r.** do dnia **17 lipca 2020 r.** w formie:
1. Zbierania uwag do całości projektu w formie papierowej i elektronicznej, z wykorzystaniem formularza konsultacyjnego dostępnego na stronie [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) w zakładce „Rewitalizacja”.
  2. Spacerów studyjnych;
  3. Spotkań z mieszkańcami, których termin i miejsce będą ogłoszone na stronie [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) w zakładce „Rewitalizacja”.

**OGŁOSZENIA O PRZETARGU**

**MIASTA ZIELONA GÓRA**

**Informuje**

Urząd Miasta przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej Publicznej [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości **nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej o **statusie miejskim**, położonej w Zielonej Górze w obrębie 0045

Identyfikator ogłoszenia	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
00051726/3	5 000,00 zł	500,00 zł

W dniu **16 lipca 2020 r. o godz. 10<sup>00</sup>**

o godz. 10<sup>00</sup> w Urzędzie Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pokój nr 810, piętro VIII.

Biuro Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami pod nr tel. (+48) 68 45 64 302 i (+48) 68 45 64 703.

**KORONAPOMOC - OGŁOSZENIA DROBNE**

● **DACHY** - wszelkie materiały do budowy i remontu dachów poleca firma BUDROOF, Zielona Góra (rynny, dachówki, blachy dachowe, obróbki blacharskie). BUDROOF - MY NIE CZARUJEMY. Zapraszamy. BUDROOF, Zielona Góra, al. Zjednoczenia 104A, telefon 68 323 01 01, 605 261 136.

● **Sklep medyczny C.M.Eskulap**, mieszczący się w Poliklinice, przy ul. Wazów 42 - oferuje bogatą ofertę sprzętu: ortopedycznego, urologicznego i stomijnego (ConvaTec, Dansac, Salts, Coloplast) - w bardzo atrakcyjnych cenach, również w zakresie umowy z NFZ. Kontakt: 68 452 78 20, [eskulap12@wp.pl](mailto:eskulap12@wp.pl)

● **FIRMA EKO-TECH** z Zielonej Góry, tel. 725 434 334 poleca tanie zbiorniki na deszczówkę o różnych pojemnościach od 2 tys. do 10 tys. l oraz biologiczne przydomowe oczyszczalnie ścieków i szamba betonowe. [oczyszczalniaprzydomowe@wp.pl](mailto:oczyszczalniaprzydomowe@wp.pl)

● **Centrum Terapii Naturalnej**, ul. Fabryczna 23 a, gab.10 a Zielona Góra. Informuje, że z dniem 08.06.2020 r. gabinet masażu i terapii manualnej rozpoczął działalność po przerwie spowodowanej epidemią. Rejestracja odbywa się wyłącznie telefonicznie, tel. 691 477 830 po godz. 10.00

● **Producent wysokociśnieniowych odlewów aluminiowych Lumel Alucast Sp. z o.o.** poszukuje specjalisty ds. systemów zarządzania jakością. Umowa o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Szczegóły oferty na stronie: <http://www.odlewy.lumel.com.pl/praca/oferty-pracy/>. Zaaplikuj: [kadry@lumel.com.pl](mailto:kadry@lumel.com.pl)

● **Producent urządzeń automatyki pomiarowej Lumel S.A.** poszukuje inżyniera oprogramowania. Umowa o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Szczegóły oferty na stronie: <https://www.lumel.com.pl/strony/kariera-i-praca>. Zaaplikuj: [kadry@lumel.com.pl](mailto:kadry@lumel.com.pl)

● **LUMEL S.A.** wykonuje kompleksowe instalacje solarne dla firm jak również dla osób prywatnych, montowane w ich domach. Oferujemy fachowy montaż oraz długi, 10-letni okres gwarancji. Posiadamy również w ofercie pełen wybór przenośnych urządzeń pomiarowych dla elektryków do profesjonalnych i amatorskich zastosowań. Dysponujemy urządzeniami do analizy jakości energii elektrycznej.

● **Codziennie badania wzroku** - krótkie terminy. Realizacja recept NFZ, okulary korekcyjne dla kierowców, pracy przy komputerze, seniorów, dzieci. Rabat 400 zł na szkła progresywne. **Optyk Premium**, Zielona Góra, ul. Lwowska 2, tel. 68 359 95 99.

**Darmowe ogłoszenia!**

Chcemy wesprzeć lokalny rynek, dlatego otworzyliśmy łamy „Łącznika” na bezpłatne ogłoszenia publikowane przez zielonogórskich przedsiębiorców. Ma to pomóc w walce ze skutkami ekonomicznymi pandemii koronawirusa.

Zależy nam szczególnie na lokalnej gospodarce i kojarzeniu zielonogórskich przedsiębiorców. Przecież są ludzie i firmy, które mają pieniądze, prowadzą inwestycje i planują kupno towarów i usług. Jeżeli to możliwe, powinniśmy takie zamówienia realizować w Zielonej Górze. Zachęcamy również do współpracy przedsiębiorców poszukujących pracowników. (tc)

**DROBNE I GRAFICZNE**

Ogłoszenia będą przyjmowane przez urząd miasta w ramach akcji „Koronapomoc”. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do odrzucania ogłoszeń, które nie spełniają wymogów akcji. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

● **Ogłoszenie drobne (tylko tekst)** może zawierać do 400 znaków. Powinny się w nim znajdować dane kontaktowe ogłaszającego.

● **Ogłoszenia graficzne.** Przyjmowane są jedynie gotowe ogłoszenia o wymiarach 126 mm (szerokość) na 80,1 mm (wysokość), w rozszerzeniu JPG, tif, rozdzielczość 400 dpi

Treść należy przesyłać e-mailem na adres: [biznespomoc@um.zielona-gora.pl](mailto:biznespomoc@um.zielona-gora.pl)

**Smaczna Dieta**  
RESTAURACJA W PUDEŁKU

*Tutaj dieta sprawia radość!*  
— Łukasz Koszarek

5 posiłków dziennie na najwyższym poziomie. Z dowozem całości pod drzwi w Zielonej Górze. I efektami!

Zamów: [smacznadieta.pl](http://smacznadieta.pl) lub **662 747 292**

**Ogarniemy To za Ciebie!**

**SPRZĄTANIE**  
**UTYLIZACJA**  
**KOSZENIE TRAWY**  
**TRANSPORT RZECZY**  
**DEZYNFEKCJA POMIESZCZEŃ**  
**OPRÓŻNIANIE MIESZKAŃ, PLACÓW**

Tel. **792898706**

**ZDZ** OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W ZIELONEJ GÓRZE  
ul. Stary Rynek 17; 65 – 067 Zielona Góra

☎ 68 415 21 25 ✉ [okzgg@zdz.zgora.pl](mailto:okzgg@zdz.zgora.pl)  
☎ 695 19 91 89

**ZAPRASZA NA KURSY**

- Spawanie** oraz egzaminy odnawiające uprawnienia spawalnicze
- Uprawnienia energetyczne** eksploatacyjne „E” i dozоровe „D”
- Operator wózków jezdniowych** wraz z wymianą butli gazowej
- Przewóz towarów niebezpiecznych** ADR
- BHP okresowe** dla pracowników i pracodawców
- Obsługa kas fiskalnych**



# Wspomnienia zamkniemy tu na wieki

- Ten sarkofag z parku w Zatoniu nie będzie pusty – zapowiadają Jarosław Skorulski i Hubert Małyszczuk. Nie, panowie nie zamierzają nikogo tu pochować, ale w ramach akcji „Pożyczony czas” chcą na wieki zachować pamiątki z czasów pandemii.

Wtorek. Samo południe. Park w Zatoniu nieopodal ruin pałacu. Czterech mężczyzn z wysiłkiem przesuwają wielką płytę z piaskowca.

- Ostrożnie ją kładziemy! - dowodzi Tomasz Filar, konserwator zabytków, który odtworzył replikę rzymskiego sarkofagu z II-III wieku. Oryginał kiedyś stał w Zatoniu, dzisiaj przechowywany jest w warszawskim Muzeum Narodowym. - W piaskowcu odtworzyłem dekoracje bocznych ścian, teraz przymierzamy kamienne wieko - tłumaczy.

Nie wiemy, kogo pochowano w sarkofagu prawie dwa tysiące lat temu. I już od wieków nie pełnił on funkcji nagrobka. Za to prawie przez sto lat był ozdobą parku. Podobno po wojnie używano go jako... wielkiej donicy na kwiaty.

- Nie chcemy, by sarkofag stał pusty - deklaruje Jarosław Skorulski, szef Stowarzyszenia Nasze Zatonie i od razu zastrzega, że nie ma zamiaru nikogo w nim pochować. - Chcemy tu ukryć pamiątkę na-



- W tym sarkofagu pod koniec sierpnia umieścimy skrzynię z pracami zielonogórczan o czasach pandemii - mówią Jarosław Skorulski i Hubert Małyszczuk

Fot. Tomasz Czyżniewski

szych czasów - czasów zaryzy.

To, co było szkieletem organizacji naszego życia: obowiązki, praca, przyjemności, rytm według którego funkcjonowaliśmy, przestały istnieć z dnia na dzień. Uczyliśmy się na nowo żyć w samot-

ności, dystansie, według nowych reguł i w nowych ramach. Przez tę sytuację wielu z nas otrzymało od losu dar, który do tej pory był nieosiągalnym luksusem - czas. Czas, który mogliśmy przeznaczyć na to, czego dawno lub nigdy nie robiliśmy.

- Spróbujmy razem zdać relację z tego „pożyczonego od losu czasu” - apeluje J. Skorulski. - Pokażmy nasze życie w okresie kwarantanny przez pryzmat spisanych wspomnień, zdjęć, utworów, obrazów, itp.

Prace można przynosić w terminie od 15 czerwca

do 15 lipca do siedziby Visit Zielona Góra w ratuszu (patrz ramka obok).

- Pokażemy je wszystkie na wystawie, potem część z nich zamkniemy w wielkiej kapsule czasu. Zostanie ona umieszczona w replice sarkofagu podczas oficjalnego otwarcia parku, pod koniec sierpnia - dodaje Hubert Małyszczuk, szef Visit Zielona Góra.

Obecnie wciąż trwają prace przy rewitalizacji parku o powierzchni około 50 hektarów. Zapuszczony przez dziesiątki lat - wraca do dawnej świetności. Dwa lata temu zabezpieczono ruiny pałacu księżnej Doroty de Talleyrand-Perigord, nocą są one podświetlane. Niedawno powstały mostki, oczka wodne, utwardzono ścieżki i odsłonięto osie widokowe. Przy nowym parkingu stanął budynek, w którym będzie informacja turystyczna. Trwają jeszcze prace w dawnej oranżerii. Koszt rewitalizacji to około 22 mln zł. Prace mają się zakończyć do końca sierpnia.

## POŻYCZONY CZAS

Zbiórka ma charakter otwarty, mogą brać w niej udział mieszkańcy Zielonej Góry bez względu na wiek. Zbierane są jedynie prace, które były wykonane w czasie pandemii:

- prace literackie (listy, wiersze, limeriki, opowiadania - treść musi zmieścić się na formacie A4),
- prace malarskie (obrazy wykonane różnorodną techniką, jednak nie większe niż format A4),
- fotografie (maks. format A4),
- inne wytwory czasu pandemii
- nagrania piosenek, filmy, rękodzieła itp.

Opisane prace należy składać w kopertach w Visit Zielona Góra, ul. Stary Rynek 1 od 15 czerwca do 15 lipca, w godz. 9.00-17.00.

Prace będą wyeksponowane na wystawie. W sarkofagu zostaną umieszczone te, które wybiorą zwiedzający (będzie plebiscyt). Pozostałe prace trafią do sarkofagu w wersji elektronicznej.

Organizatorami akcji „Pożyczony czas” są: Stowarzyszenie Nasze Zatonie, Visit Zielona Góra i Zielonogórski Ośrodek Kultury.

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Ogrodniczka kontra amator piwonii

**Z działki zielonogórczanki ginęły piwonie. Kobieta postanowiła wcielić się w rolę detektywa i przylapać złodzieja.**

Właścicielka działki po tym, gdy kilkakrotnie padła ofiarą złodzieja, zamontowała fotopułapkę. Urządzenie zarejestrowało sprawcę, który wchodzi do ogródka, wycina i zabiera kilkadziesiąt kwiatów. - Właścicielka działki zachowała się jak prawdziwy detektyw - opi-

suje podinsp. Małgorzata Stanisławska z biura prasowego Komendy Miejskiej Policji w Zielonej Górze. - Obejrzała nagranie z fotopułapki, następnie poszła na rynek, gdzie zauważyła „bohatera” nagrania sprzedającego piwonie. Natychmiast powiadomiła policję.

Policjanci zatrzymali mężczyznę i zabezpieczyli sprzedawane przez niego kwiaty. Okazało się, że to 41-letni zielonogórczanin, znany policji i wcześniej notowany za inne przestępstwa. - Podczas wyjaśniania okoliczności kradzieży, śledczy z II komisariatu, którzy prowadzą sprawę ustalili, że ten sam mężczyzna okradał też inne działki - informuje M. Stanisławska.

- Żeby nie budzić podejrzeń, sam był właścicielem jednej z działek, na której także uprawiał piwonie.

Kradzież piwonii z działki sprytniej zielonogórczanki zakwalifikowano jako wykroczenie, pozostałe kradzieże zostały zakwalifikowane jako przestępstwo. - Za kradzież kodeks karny przewiduje karę od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności - dodaje podinsp. Stanisławska. - Mężczyzna przyznał się do zarzucanych mu czynów i dobrowolnie poddał karze uzgodnionej z prokuratorem: rok ograniczenia wolności, 30 godzin kontrolowanych prac społecznych, pokrycie kosztów sądowych i kosztów zniszczenia oraz kradzieży. (dsp)

## W OBIEKTYWIE >>>



Ze względu na bezpieczeństwo miłośników dwóch kółek, miasto kosi trawę przy ścieżkach rowerowych, m.in. na trasie Zawada-Cigacice, Zawada-Krępa. Jest to także koszenie specjalne - dbające o bioróżnorodność.

Fot. Piotr Jędzura

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Poczytasz na miejscu

Od poniedziałku, 8 czerwca, działa już czytelnia ogólna w Bibliotece im. Norwida. Obowiązują w niej nowe zasady bezpieczeństwa. Z czytelnicy mogą korzystać zarejestrowani czytelnicy biblioteki po wcześniejszym ustaleniu godziny odwiedzin (tel. 68 45 32 617, mail: czytelnia.ogolna@biblioteka.zgora.pl). Nie można wypożyczać prasy codziennej i bieżących czasopism, nie można korzystać z komputerów biblioteki. Czytelnicy obsługiwani są w poniedziałki i wtorki od 11.00 do 18.00, środy, czwartki i piątki od 8.00 do 15.00. W czytelnicy może przebywać jednocześnie 10 osób, trzeba mieć maseczkę, rękawiczki oraz poddać się po wejściu pomiarowi temperatury ciała. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### ZOK otwiera drzwi

Wznawia działalność Zielonogórski Ośrodek Kultury oraz wszystkie jego filie. Od 11 czerwca czynne jest Centrum Nauki Keplera - Centrum Przyrodnicze oraz Planetarium Wenus. ZOK oraz filia w Starym Kisielinie będą otwarte od poniedziałku, 15 czerwca. - Wszędzie obowiązywać będą obostrzenia związane z reżimem sanitarnym, co ma zapewnić naszym pracownikom oraz gościom maksymalny poziom bezpieczeństwa - wyjaśnia Marta Blonkowska z ZOK-u. Obowiązuje zasłanianie ust i nosa, dezynfekcja rąk oraz zachowanie dystansu społecznego. Wszystkie instrukcje dotyczące przebywania na terenie ZOK znajdują się w budynkach filii oraz ich stronach internetowych. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Koncerty pod chmurką

Jeśli spodobała Wam się formuła kameralnych koncertów w centrum miasta - mamy dobrą wiadomość. Szykuje się kolejny muzyczny weekend pod hasłem #czasNakulturę. A to oznacza kolejne koncerty na Placu Teatralnym w wykonaniu lokalnych artystów. - Podobnie jak w ubiegłym tygodniu, spotkamy się w piątek o godzinie 18.00 oraz w sobotę i w niedzielę o godzinie 17.00 - przypomina Zielonogórski Ośrodek Kultury. Zagrają: Paulina Gołębiowska - 12 czerwca, piątek, 18.00; Konrad Bebiołka - 13 czerwca, sobota, 17.00; Małgosia Jach - 14 czerwca, niedziela, 17.00. Wstęp na koncerty jest bezpłatny. Organizatorzy proszą o zachowanie wszystkich zasad reżimu sanitarnego, w tym o zachowanie 2m dystansu. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Nowa wystawa czasowa

Muzeum Ziemi Lubuskiej informuje o udostępnieniu dla zwiedzających kolejnej wystawy czasowej. - Co prawda z dwumiesięcznym opóźnieniem i jeszcze nie w blasku fleszy, mamy jednak nadzieję, że i na to przyjdzie czas - mówi Alicja Błażyńska, rzeczniczka MZL. - Zanim więc spotkamy się z artystą we wrześnie, proponujemy obejrzenie ekspozycji pt. „Pomiędzy”. Jej autorem jest warszawski artysta Arkadiusz Ruchowski, który był związany z naszym miastem. Tu studiował w Instytucie Sztuk Pięknych UZ i tu bronił dyplom z malarstwa. Tu także prezentował po raz pierwszy swoje prace w ramach zbiorowej wystawy młodych zielonogórskich twórców pt. „Marian Szpakowski - Kontynuacja”. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Duet w Bachusie

Restauracja Winiarnia Bachus zaprasza na trzeci muzyczny wieczór po przerwie z koronawirusem. W piątek, 12 czerwca w ogródku letnim przy Starym Rynku 1 wystąpi Magdalena Janicka (wokalistka znana telewidzom z programu „The Voice of Poland”) oraz Stanisław Jordanow (gitara klasyczna). Duet zaprezentuje m.in. kompozycje własne oraz ulubionych artystów z kręgu muzyki popularnej. Muzyczny wieczór rozpocznie się o godzinie 20.00. Wstęp jest wolny, a wydarzenie odbędzie się z zachowaniem wszelkich zasad epidemicznych. Jeśli pogoda popsuje plany, koncert zostanie przeniesiony na kolejny piątek, 19 czerwca. Rezerwacja tel. 511 161 212. (is)

## W OCHLI

### Skansen zaprasza

W Muzeum Etnograficznym ruszyły Niedziele na Kamiennej. Pierwsze spotkanie z rękodzielnikami, artystami i lokalnymi producentami odbyło się 7 czerwca, następne - w kolejne niedziele. Zagroda Kamienna zaprasza na niedzielne targi od 9.00 do 15.00, wejście do tej części skansenu nie wymaga kupienia biletu. - Otwieramy drzwi dla lokalnych inicjatyw - mówią organizatorzy. - Wspierajmy naszych artystów i producentów. Czekamy na Was. Przyjdźcie do nas, odpocznijcie, zjedzcie coś pysznego.

Główna część muzeum jest otwarta od 12.00 do 17.00 - tu obowiązują bilety wstępu. Na terenie skansenu należy zachowywać zasady bezpieczeństwa epidemicznego. (dsp)



## ŻUŻEL

# Jesteśmy spragnieni emocji!

Od marca cierpimy na głód widowisk z udziałem naszych sportowców. Czas oglądania powtórek dobiegł końca! Startuje PGE Ekstraliga, wraz z nią żużlowcy RM Solar Falubazu Zielona Góra, którzy w niedzielę zmierzą się w Rybniku z ROW-em.

Żużel to kolejna po piłce nożnej dyscyplina, która „odmroziła się” w naszym kraju. Po takiej przerwie emocje związane z czarnym sportem, nawet przed telewizorem, powinny smakować szczególnie. Zielonogórzanie na pierwszy ogień jadą na Śląsk, czyli region kraju najbardziej zmagający się obecnie z koronawirusem. - Mamy regulamin sanitarny, który będzie nas zabezpieczał przed tym, żebyśmy nie zarazili się wirusem. Ja mam pełne zaufanie do Ekstraligi Żużlowej. Jeśli będziemy przestrzegać tych zasad, wtedy ryzyko ograniczymy do minimum - uważa Tomasz Walczak, kierownik drużyny Falubazu.

Wytyczne regulaminu sanitarnego również się zmieniają. Zawodnicy z radością przyjęli informację o możliwości przebywania w boksie nie jednego a dwóch mechaników. Inauguracyjną kolejkę poprzedziły dwa tygodnie treningów. - Jest to jeden z większych torów, ja lubię większe obiekty - ocenia



Ostatni raz Falubaz z ROW-em mierzył się dwa lata temu w barażach o miejsce w PGE Ekstralidze. W dwumeczu lepsi byli zielonogórzanie. Fot. Marcin Krzywicki

nia owal w Rybniku Martin Vaculik. - Jak szybko znajdziesz ustawienia, będzie w porządku. Wierzę, że w niedzielę tak się stanie i będę mocnym punktem drużyny. Słowak był najsukcesywniejszym jeźdźcą Falubazu w ubiegłym sezonie. Takich armat, przynajmniej

na papierze, próżno szukać u rybniczian. W opinii wielu ekspertów, akcje niedzielnego rywala Falubazu stoją najniżej z grona ekstraligowców. ROW postanowił sięgnąć na zasadzie „gościa” po Adriana Miedzińskiego z pierwszoligowego Apatara Toruń. - Żużel to specy-

ficzny sport i wiele może się wydarzyć. Jedziemy nastawieni na dobrą walkę i chęć zgarnięcia kompletu punktów, ale trzeba mieć pokorę i szacunek dla przeciwnika. Mamy fajną, mocną i zgraną drużynę - twierdzi T. Walczak, którego zdaniem zielonogórzanie.

- Ja się z tego powodu bardzo cieszę. Ciężar psychiczny, który mają faworyci sprawi, że będą im się trzęsły ręce, a my pojedziemy na troszeczkę większym luzie i myślę, że może się to dobrze skończyć.

Nowością będzie nie tylko regulamin sanitarny i wynikające z niego obostrzenia, ale także nowa tabela biegowa. Wytrawni fani niemal z pamięci byli w stanie poruszać się po meczowej rozpisce, która odeszła do lamusa. Nowa ma wyrównać szanse.

- Czy zmieni atrakcyjność zawodów? Ten sezon to pokaże - uważa kierownik Falubazu. - Na pewno zmienią się role zawodników spod numeru 2 i 10. Nie będą to już czarne owce, przed którymi każdy się broni - dodaje T. Walczak. Sztab szkoleniowy Falubazu - na czele z trenerem Piotrem Żyto - w praktyce zmierzy się z nową tabelą w niedzielę. Spotkanie rozpocznie się o 16.30. Transmisja w nSport+. (mk)

## SIATKÓWKA

## Biało-czerwoni w CRS

Męska reprezentacja Polski w siatkówce przyjedzie do Zielonej Góry! W lipcu biało-czerwoni dwukrotnie zmierzą się w hali CRS z reprezentacją Niemiec. Podopieczni Vitala Heynena szykują się do przyszłorocznych Igrzysk Olimpijskich. Obecnie przebywają na zgrupowaniu w Spale. Mecze z Niemcami będą pierwszymi spotkaniami w tym sezonie reprezentacyjnym. Odbędzie się 22 i 23 lipca. Na dziś nie jest w nich przewidziany udział publiczności, choć sytuacja może się jeszcze zmienić. Tym samym siatkarska kadra powraca do Zielonej Góry po ośmiu latach. W 2012 roku odbył się tu Memorial Huberta Wagnera. Do tematu wrócimy w następnym numerze „Łącznika”. (mk)

## KOSZYKÓWKA

## Pierwszy transfer

Stelmet Enea BC Zielona Góra rozpoczął budowę składu na sezon 2020/21. Pierwszym ogłoszonym zawodnikiem w ekipie Żana Tabaka jest Filip Put. To 27-letni silny skrzydłowy, który mierzy 201 cm. Wychowanek Unii Tarnów i gracz m.in. Asseco Gdynia poprzedni, najlepszy indywidualnie sezon, spędził w MKS-ie Dąbrowa Górnicza, gdzie notował średnio 10,8 punktu i 3,3 zbiórki na mecz. - Kontrakt w Zielonej Górze to dla mnie jakiś rodzaj spełnienia kolejnego marzenia. Grać o najwyższe cele w polskiej lidze, grać w VTB - to dla mnie wielkie wyzwanie i kolejny krok do przodu - stwierdził po podpisaniu rocznego kontraktu. (mk)

## ŻUŻEL

## Jak oderwać serce od rozumu

Maciej Noskowicz to nowa twarz w Canal+. Zielonogórzanie przez lata komentował mecze Falubazu w lokalnej rozgłośni. Teraz przyjdzie mu to zadanie wykonać przed widzami telewizyjnymi w całym kraju.

## - Jest trema?

- Jest bardzo duża trema i mówię to bez fałszywej skromności. Podejrzewam, że aktor czuje to samo, gdy zaczyna występować na deskach innego teatru. Komentatorzy to w pewnym sensie tacy aktorzy, bo kreują emocje ludzi. Mówię to z przyzwyczajeniem oka, ale stres jest duży, bo choć komentowaniem meczów zajmuję się od kilkunastu lat, po raz pierwszy będę robił to w telewizji. Duża odpowiedzialność, duże wyzwanie. Poprzedzka podniesiona bardzo wysoko, ale to chyba dobrze.

## - Zdradz nam trochę kuchni. Jak szykujesz się do komentarza?

- Wszystkiego i tak nie powiem (śmiech - dop. mk). Tak jak w każdej pracy, by ją dobrze wykonać, trzeba odrobić zadanie domowe. Można pojechać na „spontanie”, w pewnym wymia-

rze na pewno, ale trzeba wiedzieć, o czym się mówi. Trzeba mieć wiedzę na temat zawodników, zdarzenia. Ja bardzo często próbowałem robić coś, co będzie tylko moje. W komentarzach, jeszcze w Radiu Zachód, wklejałem w narrację cytaty różnych pisarzy i filozofów. Odczucia były bardzo skrajne, ale przez to chciałem podkreślić rangę wydarzenia. Nie wystarczy przeglądać statystyk, trzeba poszukać czegoś, co połączy albo zróżnicuje bohaterów. Czytam też informacje o mieście, do którego jadę.

## - Filozofowie pojawią się w komentarzu telewizyjnym?

- Chyba jednak będę starał się być ostrożnym, ale czy można być ostrożnym w przekazywaniu emocji? Może trochę powściągliwym. Ja też badam grunt, mój nowy pracodawca będzie mnie również badał, a odbiorcy będą chcieli się dowiedzieć, kim ten człowiek jest. Może wyjdzie coś spontanicznie. Myślę o tym bardzo intensywnie.

## - Zielonogórzanie jedzie komentować mecz zielonogórzanie do ogólnopolskiej stacji. Błogosławieństwo czy przekleństwo?

- Nie chciałbym czegoś „palnąć”, żeby potem nie żałować. Na samym początku pomyślałem sobie, że bez-



Maciej Noskowicz ma 39 lat. Żonaty, ma dwie córki. Przez wiele lat żużlowe mecze komentował na antenie Radia Zachód. Przed tym sezonem dołączył do grona żużlowych komentatorów w stacji nSport+. Fot. Marcin Krzywicki

piecniej byłoby komentować inny mecz, ale z drugiej strony - podejmuję wyzwanie.

## - Zdarzyło ci się kiedyś uronić łzę podczas komentarza?

- Tak. Sam się nawet zdziwiłem. Gdy Patryk Dudek zdobywał indywidualne mistrzostwo kraju w Lesznie. I chyba też w 2009 roku, jak Falubaz na błotnistej Motoarenie, po 18 latach zdobył mistrzostwo. Sport to emocje, u mnie też się one wyzwalają.

## - Da się oderwać serce od rozumu, porzucić „zielonogórskość” w komentarzu?

- Będę musiał to zrobić w kontekście najbliższego meczu, ale miejsca zamieszkania przecież nie zmieniam. Pracuję w Zielonej Górze, w Radiu Index. Jestem człowiekiem, który będzie m.in. relacjonował mecze Falubazu, ale nie tylko. Mój profesjonalizm nie może być tylko zielonogórski, ale ogólnopolski.

## - To trudne?

- Dopiero się przekonam. Nie jest tak, że nie można

tego zrobić. Trzeba pomyśleć o tym jak o zadaniu, a nawet jak o spełnieniu marzenia.

## - Jak przełożyć komentarz radiowy na telewizyjny?

- To jest chyba największe wyzwanie dla radiowców, żeby „nie przegadać”. Jedni uważają, że fajniej mówić w radiu, bo nie widać, a jak nie widać - można trochę więcej czarować. Na pewno będzie inaczej, niby ten sam świat, ale trochę inny. O wielu rzeczach przekonam się, operując na żywym organizmie.

## - Z kim będziesz komentował?

- Z Tomaszem Bajerskim. Jeszcze nie mieliśmy okazji, żeby się poznać i tym bardziej jestem ciekaw, jak to wszystko wyjdzie.

## - Są tacy, którzy mówią, że Falubaz jedzie do Rybnika na spacer.

- Spacer jest wtedy, jak z żoną i córkami idę na zielonogórską starówkę. Na torze żużlowym, nawet u najłabszego rywala, spacer nie jest możliwy. Jest tyle różnych zmiennych w meczach. W teorii oczywiście Falubaz powinien wygrać, ale ja mam w pamięci mecz sprzed dwóch lat z Tarnowa. To była inauguracja, Unia była skazywana na pożarcie, zielonogórzanie świetnie zaczęli, ale

potem zaczęło się wszystko psuć i w ostatnim biegu gospodarze wygrali 5:1. Dystans 520 km drogi powrotnej pokonało się wtedy w milczeniu, bo człowiek był tak wściekły. Zawodowcy, a tacy są w Falubazie, wiedzą że to nie będzie spacer. Ta liga w tym roku będzie zupełnie inna.

## - Inna, czyli jaka?

- Nigdy takiej nie było. Wszyscy trenowali, ale wszyscy bez springów. Nie ma więc punktów odniesienia. Kto się szybciej połąpie, ten wygra. Tu nie będzie czasu na reakcję. Terminarz będzie mknął ekspresowo. Czy koronawirus wszystko wywróci? Sam nie wiem. Podejmę się odpowiedzieć na pytanie, czy Falubaz stać na wielkie rzeczy w tym roku.

## - A stać?

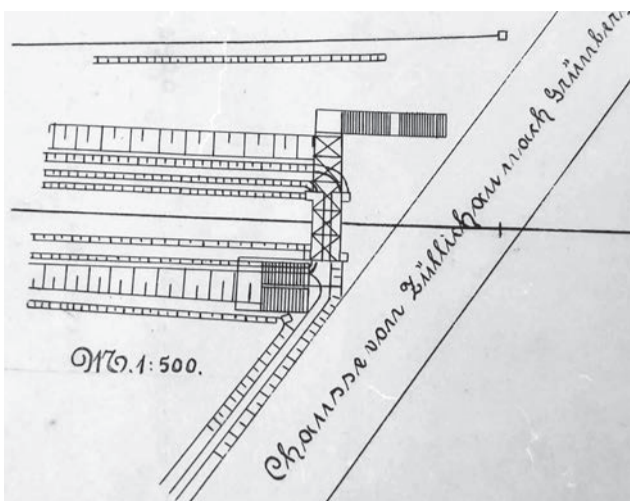
- Tak, ale nie ze względu na gwiazdorski skład, a ze względu na nieprzewidywalność ligi, tempo rozgrywania spotkań. W tym roku naprawdę mamy pierwszy raz w historii taką ligę. Dobrze byłoby zacząć od wygranej, dałaby ona komfort.

## - Kto będzie mistrzem Polski?

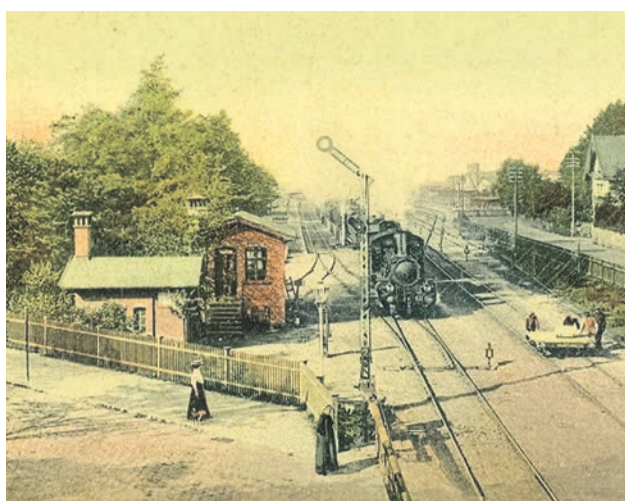
- (Chwila ciszy - dop. mk). Włókniarz Częstochowa.

- Dziękuję. Marcin Krzywicki





Fragment projektu kładki z 1902 r.  
Ze zbiorów Archiwum Państwowego



Widok z kładki na przejazd przez tory - początek XX wieku  
Ze zbiorów Sławomira Ronowicza



Kolumna zastalowców maszeruje na pochód 1-majowy - lata 70. XX wieku  
Archiwum Zastalu

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 363

# Historia pewnej kładki nad torami

Nie wiem dlaczego, ale zawsze byłem przekonany, że kładka, która kiedyś biegła nad torami przy dworcu kolejowym to powojenny twór. Ostatecznie tuż przedwojenny. Może z powodu topornego wyglądu? Teraz wiem, jak bardzo się myliłem.

- Czyżniewski! Miło słyszeć, że przyznajesz się do błędu. Mam nadzieję, że nie będziesz pisał, że patelnia jest umyta - moja żona uwielbia stawiać na swoim. Szybko pobiegłem do kuchni. Czyściutko. Wszystko pomyte... oprócz patelni. Znowu „wtopa”. Może lepiej wrócić na dworzec kolejowy.

O tym miejscu pisałem już kilka razy, głównie zajmując się historią powojenną. Słynną kładką nad torami dziennie przechodziły tysiące ludzi, m.in. do pracy w Zastalu. Nie trzeba było czekać przy zamkniętych rogatek. Stalowa konstrukcja przez kilkadziesiąt lat służyła zielonogórczom. I do dziś pozostała w ich wspomnieniach. Kiedy na Facebooku pokazałem zdjęcie kładki, komentarze dopisało 40 osób.

Lucja Talejum: - Pamiętam tę kładkę, bo mój ojciec pracował w Zastalu jako stolarz i regularnie wymieniał tam drewniane stopnie. W domu opowiadał jakie dobre drewno na to szło. Zawsze szłam obejrzeć pracę ojca.

Grażyna Klejna: - Moja droga - najpierw do przedszkola, potem do SP 13. Oczywiście w tzw. międzyczasie wagony się liczyło... i ze strachem przez „dziury” w deskach przechodziło...

Aneta Dąbrowska: - Mieszkałam na Westerplatte. Więc to była moja codzienna droga po zakupy do Złotego Rogu. Stawaliśmy u góry kładki. I czekaliśmy na parowóz. I kąpiel w parze... to były czasy.

Regina Pawliczak: - Jako dzieci przychodziliśmy specjalnie na kładkę, czekaliśmy na przejazd parowozów i buchające z nich parę i dym.

Jacek Budziński: - Jako dzieciaki wchodziliśmy na



Rogatki na ul. Sulechowskiej były bardzo często zamknięte. Piesi mogli skorzystać z kładki. Lata 60. XX wieku.  
Fot. Bronisław Bugiel



W grudniu 1983 r. nastąpiła nowa epoka - zelektryfikowano linię kolejową Czerwieńsk - Głogów. Kładka została rozebrana.  
Fot. Bronisław Bugiel

nią z kumplami, gdy przyjeżdżał parowóz. Niezapomniane wrażenie.

Zawsze mnie zastanawiało jak długo kładka służyła i kiedy została zbudowana. Po wojnie, czy tuż przed nią? Okazało się, że Niemcy postawili ją przed... I wojną światową. Gdyby przetrwała, miałyby dziś 118 lat.

W moich archiwalnych poszukiwaniach często bywa tak, że szukam jednej rzeczy a przez przypadek lub raczej przy okazji znajduję drugą. Tak było i teraz. Zafascynowany stalowymi konstrukcjami, przeglądałem szczątkową dokumentację mostów na Odrze, przechowywaną w zielonogórskim Archiwum Państwowym (Maciej Mamet - dziękuję za pomoc). W jednej teczce odkryłem kilka kartek dotyczących zielonogórskiego dworca kolejowego. Jak myślicie, kto wykonał opisywaną kładkę? Oczywiście pobliskie zakłady Beuchelta, czyli powojenny Zastal. Bardziej zaskoczył mnie termin postawienia budowli. Dyrekcja królewskich kolei odpowiedni projekt wykonała 20 maja 1902 r. Już wtedy, 118 lat temu, uznali że przejście przez tory jest niebezpieczne i należy zrobić kładkę dla pieszych. Niesamowite.

Niemcy wciąż korzystali z usług zakładów Beuchelta. Nic dziwnego. Po pierwsze - firma była potentatem w produkcji stalowych konstrukcji. Po drugie - działała tuż za płotem, przez co odpadały koszty transportu. W 1897 r. firma wykonała zadanie peronu tuż przy budynku dworcowym, w 1902 r. przerzuciła nad torami wspomnianą kładkę, trzy lata później zbudowała wiatę na peronie nr 2. Żaden z tych elementów nie przetrwał do

dzisiaj (podobnie jak dworzec). Niedawno rozebrano ostatni element wiaty na peronie nr 2. Ma on zostać przeniesiony do tworzonożego muzeum kolejki szprytawskiej.

A ruch samochodowy przez tory rósł, rósł, rósł i coraz więcej pojazdów stało na rogatek. Prace projektowe nad sąsiednim wiaduktem z ul. Wypiańskiego rozpoczęły się w 1966 r. Wstępne prace na budowie wystartowały w 1969 r. Wiadukt był gotowy w listopadzie 1972 r. Przejazd przez tory zamknięto, ale kładka nadal służyła mieszkańcom.

Kładka padła ofiarą nowoczesności, a właściwie stopniowej elektryfikacji linii kolejowych.

Zniknęła, gdy rozpoczęto elektryfikację linii kolejowej z Głogowa do Czerwieńska. Okazało się, że jest za niska (miała ok. 5 metrów wysokości) i nie da się puścić pod kładką trakcji elektrycznej. Konstrukcję rozebrano. Pierwszy pociąg elektryczny przejechał tą trasą 28 grudnia 1983 r. Odcinek liczył 56 km.

Spicie wszystkich zelektryfikowanych fragmentów nie było proste. W grudniu 1979 r. elektryczna trakcja połączyła Zbąszynek z Poznaniem. Fragment Czerwieńsk-Zbąszynek był gotowy w 1986 r.

Po rozebraniu kładki, na drugą stronę można było przejść jedynie wiaduktem. Byli też tacy, którzy nielegalnie przedzierali się przez tory. Teraz na drugą stronę można przejść wiaduktem z Centrum Przesiadkowego lub wydłużonym tunelem pod torami. Tylko Zastalu już nie ma...

Tomasz Czyżniewski  
codziennie nowe opowieści i zdjęcia  
Fb.com/czyzniewski.tomasz